

Sygn. akt II KO 58/19

POSTANOWIENIE

Dnia 12 sierpnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **M. Ś.**,
oskarżonej z art. 212 § 1 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w dniu 12 sierpnia 2019 r.
wniosku Sądu Rejonowego w O.
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

sprawę oskarżonej M. Ś. przekazać do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w S..

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 13 czerwca 2019 r. Sąd Rejonowy w O. , w sprawie sygn. akt II K (...), wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie, w trybie art. 37 k.p.k., innemu sądowi równorzędnemu, sprawy M. Ś., oskarżonej o przestępstwo z art. 212 § 1 k.k.

W uzasadnieniu postanowienia o wystąpieniu z wnioskiem w trybie art. 37 k.p.k. wskazano, że oskarżycielem prywatnym w niniejszej sprawie jest sędzia Sądu Rejonowego w O., a oskarżoną pracownica sekretariatu II Wydziału Karnego tego Sądu. Zaznaczano również, że ewentualnymi świadkami w tej sprawie mogą być sędziowie i pracownicy ww. Sądu Rejonowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skorzystanie przez Sąd Najwyższy z uprawnienia określonego we wskazanym wyżej unormowaniu (art. 37 k.p.k.), jako wyjątek od konstytucyjnej

zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy (art. 45 ust. 1 Konstytucji), może nastąpić tylko wyjątkowo – gdy występują takie okoliczności, które mogą negatywnie wpływać, w wypadku rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, na ocenę sposobu funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, bez względu na rodzaj i treść ostatecznie wydanego orzeczenia. Dobro wymiaru sprawiedliwości może być podstawą przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu między innymi w takich sytuacjach, w których postronny, obiektywnie oceniający okoliczności procesowe sprawy, obserwator postępowania, świadomy jednak podstawowych reguł rządzących procesem karnym oraz roli i umiejscowienia organów postępowania, miałby uzasadnione wątpliwości co do tego, czy właściwy sąd jest w stanie sprawę taką w sposób obiektywny i bezstronny rozpoznać. Nie chodzi tu więc tylko o odbiór rozstrzygnięcia sprawy przez sąd właściwy przez którąkolwiek ze stron postępowania, choć odczucie to także powinno zostać uwzględnione przy dokonywaniu szerokiej oceny badania sprawy przez taki sąd.

Okoliczności takie w niniejszej sprawie zaistniały i związane są zarówno z osobą oskarżonej, która jest wieloletnim pracownikiem Sądu Rejonowego w O., jak i osobą oskarżyciela prywatnego, który jest wieloletnim sędzią pełniącym służbę w tym Sądzie, także – jak sam wskazał w akcie oskarżenia – ponad 25 lat jako przewodniczący wydziału karnego i przez kilka lat wiceprezesem tego Sądu. Rozpoznanie sprawy w Sądzie właściwym może więc powodować, niezależnie od obiektywizmu i fachowości sędziów, którzy mieliby w tej sprawie orzekać i rzetelności prowadzonego z ich udziałem postępowania, że postronny obserwator, a i same strony postępowania mogłyby mieć przeświadczenie, iż postępowanie karne w tej sprawie mogłoby nie być prowadzone w sposób obiektywny. W tej mierze niczego zmienić nie może powołanie się przez Sąd Rejonowy w wystąpieniu na kwestię ewentualnych świadków, którzy mieliby zostać przesłuchani w tej sprawie, albowiem oskarżyciel w akcie oskarżenia nie zawarł wniosków o przesłuchanie w charakterze świadków jakichkolwiek osób. Wobec braku także innych wniosków dowodowych co do przesłuchania określonych osób, dokonywanie swoistej prognozy co do kręgu osób podlegających przesłuchaniu, na potrzeby oceny zastosowania art. 37 k.p.k., nie może przynieść oczekiwanego skutku.

Nie zmienia to jednak ogólnej oceny, że przedstawione powyżej okoliczności są tego rodzaju, że niewystarczające było, dla usunięcia ewentualnych wątpliwości, zastosowanie instytucji wyłączenia sędziego (art. 41 k.p.k.). Dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga więc, aby sprawę tę rozpoznał sąd inny niż właściwy miejscowo Sąd Rejonowy w O. Z uwagi na to, że stronami sprawy karnej w niniejszej sprawie jest sędzia i pracownica sekretariatu wydziału karnego Sądu Rejonowego w O., konieczne stało się przekazanie sprawy sądowi spoza okręgu Sądu Okręgowego w K. Z tych też względów, mając przy tym na uwadze konieczność zachowania możliwości sprawnego przeprowadzenia postępowania karnego przez wskazany organ procesowy przez Sąd Najwyższy, co wiązało się z wyborem sądu dobrze skomunikowanego z O., Sąd Najwyższy sprawę oskarżonej M. Ś. przekazał do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w S.